

Ja Replawoski eltariaus uodis 1951r. ARCHIWUM KRAJOWE II | 340 k. <sup>FLYNELO</sup>  
Mr. dziennika

smienkoleu rarem z rochicomi pow. Troki  
wies Chorennycki melimy lechno gospodrstwo  
i niczlie nam sz powochole - to 1951r 15 czerwca  
naelranem zostala nasze gospodarstwo  
okupione przez S. K. B. i weszli do domu  
przeoryteli telefonowy ze jesterzei klatkami  
i wize prosu podose ee jest cozym  
gospodrstwo - to kychimy wnytko zabierae,  
konstko zaszeli wadlowae na samochody  
kibranie melki i sprent gospodarzy  
i zgwile wnytko zabrali tu zaboisz  
do kochozu - a nasi zostowili jak stuj  
w pustym domu - najutro przynat Jan  
Kusiecki i po zamylat nec swoje klatki  
Hodole i piemca i spira i zepowienchic  
ze infimomy prawo tam wejse, tak my  
nie powowli w domu, ale wnytko uiechto  
to powoweli zprosiotam do domu i mieszkali  
do 2 pazdziernika 1951r. to tym czasie  
o gochime k naelranem wartk samochodow  
katus do olnos. et tu jam petro ciukistow  
weszli do domu i powiedchic ze mamy  
30 minut czasu prosy zbiec sz i zaidowan  
nas na samochad i przywierono do porat  
tam stal transport 64 wagony bylleu  
o elratowane to ponarach bylimy zelni  
po uupienieniu transportu ruszyl

w drodze po wielkich miastach Chochilimay  
po super i ilawo i w tym momencie chęć  
ciebieć ale mnie za tymem i więcej  
mnie nie przypuszczałem o wszystkim - cały  
mieszek jechalismy do Temska w Temsku  
zabawiono im statki i przewieziono do  
Kotraszcha  
Kalpanowa - at tam przewiezono mo-  
barki i barkami przepłynęli do umbarowu  
stamtamt zabrali im warianty i przewiezono  
do Tiginiki lara ciarstek do baraków  
wszystkich na kupa gdzie powstał ołtrozny  
brut nie do epimonta - więc postanowili  
niektóre do Holii było 350 kilometrów  
więcej wzniesłem w drodze, Joe Temsko  
fracha piono fracha jazdo najgorszy  
było z jechaniem pinyka mam a dupie  
nie ma gdzie kozytam bierzemy drogami  
do tartem do jechnego dochodu już wienorem  
nael ięto i podentem przed okno i  
ustymatem rozmowa po litewsku więc  
za skutatem i pyta kto ja domem po  
litewsku sowa amogus to chwytła  
chwyt wstętem do mientoma i zecralismy  
gawonye pytem a gdzie wam mżmerym  
to powiadła że ich jak wzięli w 1940  
to wszystkich etnopow w słowackim  
zabrali i mieliem gdzie oni są - kiedy  
stamtamt ranżem do tartem do Temsku  
stamtamt pojednana porężtem to już

byłemu także wyrażony że podległo mu  
straszny dojeżdżeniu do Straży Tajnej i tam  
mnie ustawiano przez 2, 4, 8, 13. przysiężone  
spowrotem do Tomka i zamknięto w celi  
jedną osobową gdzie nastąpiło <sup>ślachtwa</sup> ślachtwa  
sproszku było między i papierozę otworu  
a potem jak przysto 2 miesiące na mieście,  
Zerwanie sąsiedów - że mnie dobre miał  
etle mało kiedy bywał w domu to gdzie  
był w liściech braci; kiedy mnie przeszedł  
ten protokół to byli podpisali Jan Rusiecki  
Wajrowski Jan Antoni Zygmunt Hruszki  
no to wstąpił się zaiste że wiedziałem  
do liściech braci to co dostatek to było  
ja wiem i ten co był - to 1952 r. w marcu  
przysłał do celi i wzywałi wyrok że  
Zapłacono emaliem oszczędny ciężkich  
i sprawiłnych Tachierej na 20 lat doboru  
i na trzech dniach wywierano do elowensbirka  
tam przetrwał Karżin czasu tygodniowej  
Hamilton do Tejszet Łach Bratki rejon i  
tam odległatem Karżin w 1956 r. ja mnie  
zwolniono i odesłano do rochny w Tajgi  
do rochniów bo już miałem drugą grupę  
przewalicy - Hamilton starałizny wyjechał  
do Felstri w 1956 r. 12 parochialnych przyjeżdżających  
do Straży i Rozporządzi mi się żyć  
możno bracie elużo co pisał etle mechem  
to przypominam bo było teraz senem

stolacrom jedno zdjecie jak z feigy  
leguerali stromo na motowozik i rozwiadlow  
o jnowol. otworie

Porównańi stromo  
leguerali 11-622  
ul. Dłga Porciecniak 2/24  
leguerali

Smukli

Pod koniec  
k 1/2 punktu!

WPLYWALO  
10.04.41  
Na dziennik  
601

351

Rozprawki o stanie obecnie warunków  
 logowania, to 1951. z przesłaniem dostaw  
 z rocznie wywieziony na tabor woj. Tomski  
 Czajński rejon - Tiginski lato charakter gdzie  
 poprzez miernociach postanowieniem uchwały  
 bo warunki były bardzo okropne, niechęć  
 była bardzo ciężka, bo już więcej zimno  
 a 350 kilometrów musiał przejechać koczami,  
 przysięgam do Tomstwa wykupione bilety  
 i musiałem w dalszo podróż, na stacji  
 Tajga Araslowo 1942 roku i sprowadzono  
 przewiezono do Tomstwa gdzie mieszkano  
 siedmio, to 1982 roku w marcu wyjeżdżano  
 mój wózek pozostał w stacji na 21 lat  
 kategorii i przewiezono do woj. Tuluński  
 Tejeret i och. Bratecki rejon i tam odbywałem  
 Karę mój etap katarski Pr-227

© ARCHIWUM WSKHOJNE

Sp. M. 141 88

II/340

L